



Ratunek dotkliwie pogryzionego Silverka

Miał tego pecha, że urodził się bezdomny. Znaleźliśmy go i jego rodzeństwo na działkach, jak były malutkimi kociakami.

Niedożywionymi, zaniedbanymi. Starsza pani dokarmiła je parówkami i ryżem. Wzięliśmy je pod opiekę.

Wykastrowaliśmy, codziennie dokarmialiśmy. Wypiękniaty, futerko się...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/6my3pv>

